



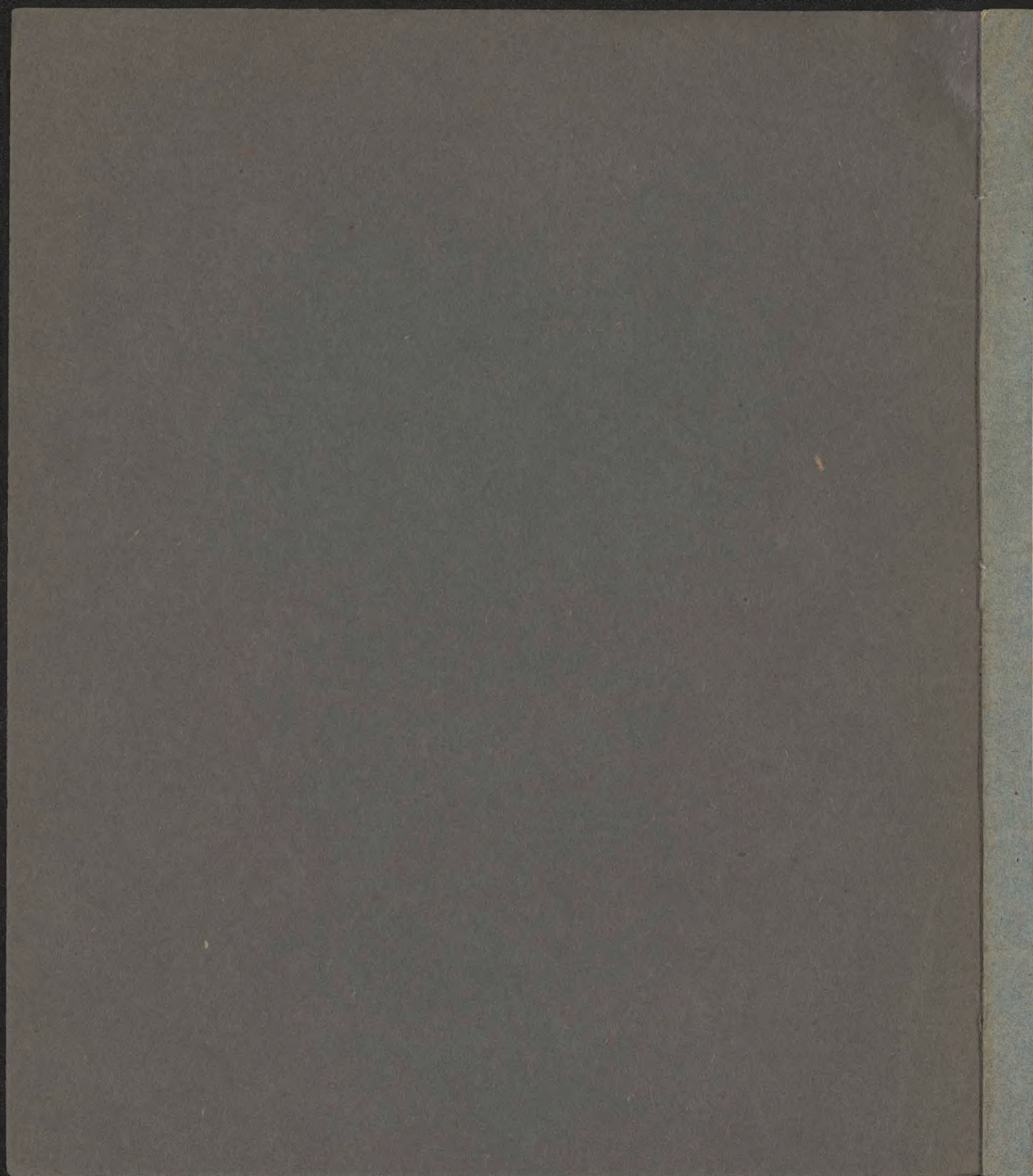
11232

1st copy

II

Мед. Б. 2.

P



M O W A

JASNE WIELMOZNEGO

C Z A C K I E G O

STAROSTY NOWOGRODZKIEGO

Wczasie pierwszego zaszadania na Kommissyi Skarbu Koronnego,

gW.

R O C H A z G Ł O G O W Y

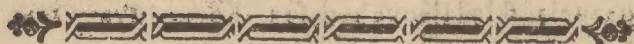
K O S S O W S K I E G O

JAKO PODSKARBIEGO WIELKIEGO KORONNEGO,

IMIENIEM TEYŻE KOMMISSYI

M I A N A

14. Lutego 1791. Roku.



*Jasnie Wielmożny Mci Panie Podskarbt Wielki Koronny,
Prześwietna Kommissyo!*



POKI Urzędu powierzenie było świadectwem i nadgródą
enoty, poki zaśczyt świętą zasługi stawał się własnością,

A

2338 Pruno.

poty dzień wstępu Obywatela do Magistratury był dniem powszechny radości, poty Lud imię Urzędujących od przy-
czyny szczęścia swego niemógł i nie umiał roznić. Lecz
kiedy próżność, zaczęła frymarzyć podłością; dla zasilenia
dumy, kiedyzły Obywatel, niewzdrygał się, bydź wprzod
nikczemnym niewolnikiem, aby mu wolno było obok
wzgardy swoiey ołoby, dać uczuć moc ciężącey władzy:
Zdawało się że w własney hańbie i nieszczęściu współ ziom-
kow, nabydź można Prawo do osiągnięcia i zniewagi ra-
zem Urzędu. W ten czas stawała się samotność szczęściem,
uchylenie się od usług Publicznych chlubą, nadgródą wsty-
dem, a nawet sama w dziełach Prawodawczych pochwała,
próżnym Podchlebstwa odgłosem.

Ten sam Szlachetny Narod niedawno świadek po-
kłałku, co go występki na zgnębioney wymuszał cnocie,
widział z żalem, że ten co miał bydź głosem wielbiącego
szanowanym, sam siebie kaził, i chęć winnych zasłużenia
prawdziwey chwały nikczemnił. Ten mowię Narod iest
Sędzią uczucia składających naszą Kommissyą Osob które
Tobie JW. Mci Panie Podskarbi Wielki Koronny oświad-
czyć mają radość, a tłumaczyć otwarcie poczytują za dług
Przyjaźni i twoiey zasłuzie.

Zyczenie powszechne przeznaczało Ci ten Stopień;
ukontentowanie tłumaczących wolę Narodu, usprawiedli-
wiło dobrego Krola wybor; a ta Magistratura niosąc dwoch-
krotnie za Skarbem i rzeczą powszechną o Ciebie do Tro-

nu proźby (a) z powodu przyjaźni, dla wybraney Osoby; z pobudek wdzięczności dla Głowy Narodu, uświęca tak miłą dzisiejszym posiedzeniem uroczystość.

Prawa są Rękoiymą powszechney pomyślności, wykonanie onych, daie zbierać te owoce Ludowi; których oczekiwać w dobrych ustawach miał dopiero udzieloną wolność

Proźna byłaby ta wspaniała nadzieia, naganna nasza radość, gdyby duch woli Oycow naszych; gdyby zamiar każdego mieszkańca, tej wolney ziemi niewystawiał; co Oyczyzna wymaga, od Publicznych Urzędników; co w wezwanym do tej znakomitey dostojności powizechność upatruie.

Pozwol więc JW. Podskarbi, pozwol Prześwietna Kommissya, abym wystawił obraz tych obowiązkow ktore się dzia, a wraz i ster Skarbu trzymający, w Rządzie dochodami Publicznymi do sprawowania przyimie. Wszak przez to oddaie się część szanownym ceniom Przodkow co przy-

(a) Gdy Podskarbstwo W: Kor: wakować miało, Kommissya Skarbu Koronnego udała się do g. K. Mci na dniu 21. Stycznia 1787. Roku, aby te dostojenstwo JW. Kossowskiemu w ow czas Podskarbiemu Nadw: Koronnemu oddać N. Pan raczył. Toż samo na dniu 3. Września 1790. Roku też sama Magistratura ponowila.

kładem swoim ważność tych Prawd które czuiemy zatwierdzali. Wszak słodko być musi tym coświątym cnoty są poruszeni zapalem, uwielbiać w społecznych sobie iey prawdziwą wielkość.

Utrzymywać skuteczność Praw, które czas wątpli, podstęp niszczy, a prostym powinności wykonaniem dawać dopełnianey ustawie nową moc i siłę, wydrzeć formalności gnębioną sprawiedliwość, odebrać szanownym prawności imieniem, uczczonemu łupieństwu, tyśiące nieszczęśliwych ofiar, godność sobie powierzoną mieć za obcą i na to tylko Publiczną powagę posiadać; aby kaźden iey wzywając wymiaru, znał w tym tylko dobrodzieystwo samey Ojczyzny — Nakoniec mieć wstręt od tych wszystkich co Sędziami dla siebie lecz nie dla rzeczy powszechney być pragną — Oto jest powinność, oto jest wzor doskonałego Sędziego. — Do takiego to Urzędnika chęć podeyscia cnoty samą wzdargą kuszącego zasłona, albo się niezbliży, albo w swoiey zemście zawstydzoną zostanie; że niezdola w cnotliwym sercu zgryzoty sprawić nad utratą równie z zyskowanych jak nikczemnych widokow; boiaźń nieskaźi lego uczucia, gdy wszrzed nieszczęścia powszechnego, on się nazwie prawdziwie szczęśliwym, gdy prześladowanie zaświadczy iego Szlachetną stałość. Mniey mądry niebędzie złorzeczyl ubóstwu, gdy te ani zasłona przeciw bogatstwu ani tarczą dla gwałtu stać się niemoze.

Dzieie próżności stawiaią we wszystkich Narodach mnogą liczbę Podskarbach, wdzięczność i szacunek ludu wyi.

muie niewielu z nacisku Imion pamięć ciężących, co cnotę w strzeżeniu dochodów publicznych z nauką Ekonomiki Polityczney łączyć umieją. Tak smutne dla powszechności, a chlubne dla wielkich Mężów uczy doświadczenie, że wieki w wydawaniu tych ludzi skąpe co Narodom wracają obfitość, mierzkańcom zbliżają fzcześnie Publiczne, a imie swoje za hasło zostawiają radości, zdaie się długiego potrzebować spoczynku aby ich napocieczę ludzkości wydać mogli.

Sposob strzeżenia Skarbu przepisały Prawa, prosty mechanizm oznacza pilność i prace strzegących, Nauka pomnożenia i utrzymywania prawdziwych bogactw uszczęśliwia Kray, i zdobi tych umysł, co z poprzedniczych doświadczeń przepowiadają przyszłość, a znając przytomne nieszczęście w samym ucisku, znajdują zrzodła zabezpieczenia onemu.

Ta Szlachetna Prawodawcy i człowieka Skarbowego nauka, dwa tylko ma proste cele; postawić Narod w tym stanie że sam z łatwością swoje opatrzy potrzeby; obmyślać aby Podatki konieczne nietłumiły przemysłu lub nieodbierały sposobu pomnożenia zrzodeł Bogactw, a zatym funduszu potrzebnych dla Kraiu ofiar.

Pracowita człowieka ręka, powodowana od przemysłu, była zawsze istotnym Narodow Bogactwem, iest dotąd pierwszą przyczyną opatrzenia wszystkich społeczności potrzeb. — Ciągłe trudy nieskończony doświadczeń szereg,

wsparty naśladowaniem wynalazków, któremi się Narody nawzajem wyprzedzają, są iedynemi szrzodkami, za których pomocą, obfitość zaspakaia nasze trofki i trudy; człowieka zatem praca iedynym iest Kraiu rządneho Skarbem. W miarę żyżności Produktow, co ie ludzie włafnego znoiu nabywają kosztem, w miarę liczby tych co ich do konsumpcyi potrzebuie rosną Bogactwa Narodow. Te to wzajemne potrzeby natchnęły łatwość, i użycie sposobow, zrobiły podział pracy i zatrudnień ludzkich, utworzyły łańcuch, ściślym społecznosci ziednoczony ogniwem; między temi krorzy pierwsze Bogactwa z rąk natury odbierają, którzy ie do wielorakich użytkow przerabiają, którzy się zamianą onych trudnią, którzy nakoniec reprodukują Kraiową, odrodzoną, przerobioną i zamienioną, do konsumpcyi zbliżają.

Gdzie niemafz podziału zatrudnień ludzkich, tam panuie stan pierwiafzkowy niedoskonałości, lecz iak tylko Narod bliżey potrzeby towarzyfkie, poznawać zaczyna, dostrzeże natychmiał, że lubo imie, rząd, odległość, różnica obyczajow, dzielą Państwa, potrzeba wzajemna wskazuje im zaraz iż są iedną całego świata społecznoscią. — Wszędzie iedną sposobność ma człowiek do pracy, lecz nie wszędzie ziemia, powietrze, i inne sfunkki odpowiedzą iego trudom, zbywające więc nad potrzebę ifoty, przechodzą domu społeczeństwa, i Państwa Granice; aby niedostatek hoynym natury i sfy rozumu ludzkiego darow udzieleniem, znajdował nadgrodenie. — Ta zamiana dała

przyczynę handlu, handel wziął przemysł żyjących za narzędzie; a będąc z natury swojej umiejętnością Rachunkową, dał nam poznać wyobrażenie Ekonomiki polityczney.

Stofunki potrzeb iednego z drugim, zażanowily uwagę nad potrzebą całości, Gospodarstwo szczególne dało nam poznać, z niewielką różnicą Rządu całego prawidła. Tak więc iest powinnością Rządu Kraiowego, żeby każda klasa mieszkańców znalazła w zbliżeniu wzajemnych wygod pomoc.

Właściciel i Rolnik wziąłszy ściśle przymierze z ziemią, ieden przez łożone kofzta, drugi za pomocą pracowitey Ręki wydobywaią początkową masę Bogactw, całemu Narodowi ludzkiemu potrzebnych; Rzemieślnik i Kupiec surowe Bogactwa zbliżaią do konsumpcyi, ieden przez rękodziela, drugi przez handel czyli zamianę. Wszystkie prace staie się nieuchronną Narodom, składa ie w ich ręku iako istotne bogactwa, i tak ściśle między sobą łączy, że w jakim kolwiek względzie uważać będziemy na człowieka, zawsze przyznamy, że iego praca i przemysł, iedynym iest Narodu Skarbem.

Narod rozległy, ktorego niwy przywalone zostaią ciężarem błota, ktorego lasy i zarośle przechodzą potrzebę konsumpcyi i handlu, Narod mowie takowy potrzebuie zachęcenia do Rolnictwa, Kupiec w takowym Narodzie weźmie się zawsze do zamiany Reprodukcyi surowey, na tę, ktorey w kraiu niedostaie, lub obca przerabia ręka. Wy-

dośćarcza Narod Rolnictwu, ludność pomnożona nad potrzeby rolnicze, da przewagę handlowi Kraiowemu nad Zagranicznym.

Wyśiłały się Narody, i w nich znakomici Pifarze czyniąc stosunki trudów do odnośzonych korzyści, iedni tylko samym rękodzielnem dając opiekę rządową, mniej dbali na inne pracy ludzkiej rodzaje: drudzy Miałom fidiłko mniemanych Bogactw, a Wsiom skład nędzy zostawiali, inni samemu Rolnictwu oddając chwałę rękodziela jeżeli nie wzgardzie, to przynajmniej oddawali uniżeniu, błędy takowe stały się przyczyną chwały dla tych co je odkryli i odkryte za ostrzeżenia dla siebie, przyjęli. Wydobyta prawda ogolna, porobione stosunki z względności na ludność i na wielorakie inne warunki iakie przynależą Narodom, podług ich położenia, ludności i wszystkich lub części Klas mieszkańców oświecenia.

Prawda jest zawsze nieodmienną, idzie tylko o iey odkrycie, i stosowność do rzeczy; w iakim jest względzie Polska, dozwol Jaśnie Wielmożny Podskarbi, dozwol Prześwietna Kommissyo krotkiey uwagi.

Obfitości roli naszey oddają inne Kraie hołd sprawie-
dliwy: Ten kruszec co gona pół żywy niewolnik w Ameryce zdobywa, spływa na te obszerne kłosow niwy, ktore pracowita ręka Rolnika zgromadza. Lecz wyparte z łożysk swoich wody, zacierają ślady dawniejszey obfitości

ści, a spustoszenia zostawiają okropne oznaki. Podnoszą się na tych samych morgach stoletnie drzewa, gdzie wczasy sławy i Potęgi Polski znudzony zwycięstw Rycerz przemienianym z Oręża w Lemiesz żelazem, ziemię na przemianę potem, i krwią skrapiając uprawiał.

Rękodzieła oddają sówite nadgrody za te dobrodziejstwa, które przyzwoita Rządowa, a nie fiskalna wymierza opieka, lecz jeszcze trzeba upewnić aby mogły kwitnąć pod cieniem wolności i bezpieczeństwa; stosowane do potrzeby i sposobności Kraiu, zatrudnią tych nawet, którym wiek wzbrania, wzruszyć ziemi Pługiem, a zwyczaj dozwala nabywać i wzmacniać niedołęgę, na łonie próżniactwa.

Tak przyświecone Kraiowi, przymilone pracującym, zachęczone i bronione od władzy rządowej, Rękodzieła wieczną prawie ugruntują trwałość. Wszak klęski czasowe niszczyły i obalały we Włoszech warsztaty, lecz natychmiast wystarczająca ludność i chęć doskonalenia od Ojców podanej Profesji, wśrzed obalin nazad je stawiały. Wszak Pochodnia Fanatyzmu i Oręż krwią Braterską skropiony, przenosił kolejno w Miastach Flandryi spustoszenie; przecież przemysł fzedł w zapasy z czasowym nierządem, i gnębiącym Despotyzmem.

Duchem handlu jest wolność, Kupiec jest Obywatelom świata, Kray gdzie się urodził, gdzie się żywi jest tylko składem jego przemysłu; ucisk przenosi ten kapitał

i te ręce co Kraiowi i sobie pomnażają korzyści. Tak są niektóre nadbrzeżow morz i rzek Europejskich Miasta, dawniej handlem, potym iego uciemieniem sławne. Ciemne frzednich wiekow dzieie wskrzeszają ich pamięć, a uczonych wstrzymuje się często rozważa, ktoremu gruzow lub opustoszałych domow zbiorowi wspaniałe dawniej Łacinskie lub właściwego Narodu stosować nazwisko.

Polaka znajduie świadectwa pomyślności handlu, do ktorego od natury samey, w trzech miejscach morz sobie przeciwnych, niekosztowne łączenie wzywa.

Czas odzyskaney wolności pod przewodnictwem Krola i sławą okrytych Marszałkow będzie zapewnie czasem wydostokonalenia Ekonomiki wewnętrzney Kraiowej. Jedni w starożytnych czasach, kuli, skały dla łatwiejszego Narodom niepodbi- tym przenoszenia kaydan. Lud wolny na to nowe otwiera drogi aby obfitość wszędzie przechodząc, była świadectwem dobroczynnego światła Krola i Narodu. Drudzy pruli ziemię, aby wydobyty kruszec zwałczył przeciwnych cnotę, i w kupionym występku zakładali siedlisko spodloney niewoli. Polacy na to zgłębiają ziemię, aby dary przyrodzenia teraz ukryte, razem bogaciły Obywatela i sposobiły go do obrony Kraiu Prawa i wolności.

Otoż to w znaniu i stosunku tych prawd gruntuia się obowiązki Podskarbiego; Otoż to iest cel tey Magistratury, ktora dotąd nieskażoną cnotą w samym prawie strzeżeniu i pomnożeniu dochodow publicznych, mogła tylko zakładać i rozszerzać sławę. Bogdayby Tobie JW. Podskarbi Wielki Koronny i nam niebawnie wolno było rzecz powsze-

chną sprawować w ziednaniu pomyślności Współ-mieszkań-
cow, a dobroczynnością Prawa, krotkie Urzędowania naszego
przechodzić zakresy.

Wszczęściu Polski i szanowania prawdy czasie zachowa-
wał Ciebie JW. Podskarbi Wielki Koronny los Narodowi na-
szemu, na ten znakomity Urząd. Ratowałeś cnotliwie Skarb
wczasie przemocy występku, szanowałeś Prawo gdy zbro-
dnia i podstęp zdawały się nad nim czasowy utrzymywać
tryumf, strzegłeś wolności gdy do iey gnębienia ieden dru-
giego wyprzedzał.

Prożno Obywatel szukać będzie twoich znoiw zawdzię-
czenia, w księdze hańbą Seymu zaprzędaniem Współ braci
wstawionego. Chłubić się możesz JW. Kossowski iak ow
Szlachetny Greczyn, że uzurpator nieśmiał mu darow ofia-
rować, a przemilczeniem iego pochwał dał świadectwo ie-
go cnotie że się łupem Oyczyzny niekaził. Miło za-
pewne jest Narodowi że sama zbrodnia mimowolnie Ci
mieysca następując oddała czyisty hold twoiey cnotie, a Ty
dwudziesto ośmio letnich twoich, Oycę twego poprzedni-
cych ielszcze zaślug odbierał nadgodę, iako dług ktorem
mądrość i sprawiedliwość kochanego od Narodu Krola Oy-
czyźnie wypłaca.

Zbliża nas Prawo podziałem władzy do Ciebie, iako
pierwszego Skarbowego Ministra, zbliżysz nas co raz mo-
cniey swoim przewodnictwem do tey sławy ktorey sposobu
nabycia jesteś wzorem.

of the
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

Biblioteka Jagiellońska



stdr0022239

